

Wyrok z dnia 8 czerwca 1999 r.

I PKN 98/99

Niedopuszczalne jest ustalenie wbrew woli pracownika innego sposobu rozwiązania stosunku pracy niż określony w dokumentach sporządzonych przez pracodawcę.

Przewodniczący: SSN Jadwiga Skibińska-Adamowicz, Sędziowie SN: Józef Iwulski, Zbigniew Myszka (sprawozdawca).

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 8 czerwca 1999 r. sprawy z powództwa Bogusława H. przeciwko Marii T. prowadzącej Przedsiębiorstwo Handlowo-Usługowe „I.-B.” w R. o wynagrodzenie za czas urlopu, przywrócenie do pracy, świadczenie urlopowe i odszkodowanie, na skutek kasacji powoda od wyroku Sądu Wojewódzkiego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Rzeszowie z dnia 22 października 1998 r. [...]

u c h y l i ł zaskarżony wyrok i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu-Sądowi Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Rzeszowie, pozostawiając mu orzeczenie o kosztach postępowania kasacyjnego.

U z a s a d n i e n i e

Sąd Wojewódzki-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Rzeszowie wyrokiem z dnia 22 października 1998 r. oddalił apelację powoda Bogusława H. od wyroku Sądu Rejonowego-Sądu Pracy w Rzeszowie z dnia 5 sierpnia 1998 r. [...] oraz zasądził od niego na rzecz pozwanej Marii T. prowadzącej przedsiębiorstwo Handlowo-Usługowe „I.-B.” w R. zwrot kosztów zastępstwa adwokackiego. W sprawie tej powód dochodził od pozwanej ustalenia istnienia stosunku pracy, względnie orzeczenia bezskuteczności rozwiązania umowy o pracę lub przywrócenia do pracy, zasądzenia świadczeń urlopowych oraz odszkodowania za niezyskanie świadczeń z ubezpieczenia społecznego, których nie otrzymał wskutek niedopełnienia ciężących na pracodawcy obowiązków. Pozwana utrzymywała, że zawarta z powodem w dniu 1

lipca 1996 r. umowa o pracę została rozwiązana na mocy porozumienia stron z dniem 4 stycznia 1998 r., co dyskwalifikowało roszczenie powoda o wynagrodzenie za pracę od 2 kwietnia do 6 maja 1998 r., a także żądanie ustalenia istnienia stosunku pracy. W toku procesu pozwana wypłaciła powodowi ekwiwalenty urlopowe za 1997 i 1998 r.

Sąd pierwszej instancji oddalił powództwo, po ustaleniu, że powód pracował u pozwanej od 1 lipca 1996 r. na stanowisku akwizytora. W okresie tego zatrudnienia powód korzystał z długotrwałych zwolnień lekarskich: w 1996 r. - przez 136 dni, w 1997 - przez 272 dni i w 1998 - przez 3 dni. Z uwagi na upływ w dniu 3 stycznia 1998 r. okresu pobierania zasiłku chorobowego, pełnomocnik pozwanej spotkał się z powodem pod koniec lutego 1998 r. w obecności świadków w siedzibie pozwanej. W czasie tego spotkania powód miał zgodzić się na rozwiązanie stosunku pracy w drodze porozumienia stron z dniem 4 stycznia 1998 r. w zamian za wypłatę należności „na kurtkę i spodnie”, która miała być wypłacona powodowi po jego powrocie z sanatorium. Uznając ważność takiego porozumienia, Sąd pierwszej instancji przyjął, że stosunek pracy powoda rozwiązał się 4 stycznia 1998 r., co prowadziło do oddalenia roszczeń powoda o ustalenie istnienia stosunku pracy. Bezpodstawne było również żądanie orzeczenia o bezskuteczności rozwiązania umowy o pracę lub przywrócenia do pracy, a także roszczenie o wynagrodzenie za urlop wypoczynkowy od 12 stycznia do 5 marca 1998 r., skoro w tym okresie powód nie pozostawał w stosunku pracy i nie wykazał, aby taki urlop był mu udzielony, a nadto roszczenie o wynagrodzenie za okres choroby od 2 kwietnia do 31 maja 1998 r.

Oddalając apelację powoda, Sąd Wojewódzki potwierdził ustalenie, iż do ustania stosunku pracy doszło w trybie porozumienia stron, które dotyczyło wskazanej podstawy ustania stosunku pracy, tj. art. 53 § 1 pkt 1 KP. Zarzut powoda otrzymania od pozwanej pisma rozwiązującego stosunek pracy dopiero po upływie 4 miesięcy od dokonania rozwiązania umowy o pracę nie podważa wcześniejszego porozumienia rozwiązującego stosunek pracy z dniem 4 stycznia 1998 r., do którego strony doszły w drodze ustnych uzgodnień. Ustanie stosunku pracy w tej dacie powodowało bezpodstawność zgłaszanych przez powoda żądań wypłaty świadczeń pracowniczych.

W kasacji powoda podniesiono zarzuty naruszenia przepisów prawa procesowego - art. 233 § 1 w związku z art. 244 i 245 KPC, co miało istotny wpływ na wynik sprawy, a w szczególności pominięcie okoliczności, że powód dopiero 19 maja 1998 r. otrzymał pismo rozwiązujące stosunek pracy z dniem 4 stycznia 1998 r. i to w try-

bie art. 53 § 1 lit. b KP oraz świadectwo pracy dokumentujące taki sam sposób ustania stosunku pracy. Zdaniem skarżącego, rozwiązanie umowy o pracę w drodze porozumienia stron wymaga formy pisemnej. Ponadto prowadzone w sprawie rokowania stron nie doprowadziły do ustalenia warunków ustania stosunku pracy na mocy porozumienia stron.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja jest uzasadniona, albowiem Sąd drugiej instancji bezpodstawnie przyjął za Sądem Rejonowym, że do ustania stosunku pracy powoda doszło z dniem 4 stycznia 1998 r. na mocy porozumienia stron. Tymczasem w piśmie pozwanej sygnowanym datą 4 stycznia 1998 r., ale niewątpliwie doręczonym powodowi dopiero 19 maja 1998 r., pozwana zawiadomiła go o rozwiązaniu stosunku pracy na podstawie art. 53 § 1 pkt 1 lit. b KP z dniem 4 stycznia 1998 r., z powodu upływu okresu zasiłkowego. Również świadectwo pracy z dnia 4 stycznia 1998 r. doręczone powodowi dopiero 19 maja 1998 r., określiło podstawę ustania stosunku pracy jako rozwiązanie umowy o pracę w trybie art. 53 § 1 pkt 1 lit. b KP, nie wspominając o ustaniu stosunku pracy w drodze porozumienia stron. W takich okolicznościach ustalenie, że do rozwiązania stosunku pracy doszło z dniem 4 stycznia 1998 r. na mocy porozumienia stron, które „dotyczyło podstawy rozwiązania umowy o pracę, tj. zastosowania art. 53 § 1 pkt 1 lit. b KP”, dokonane na podstawie zeznań pozwanej i zgłoszonych przez nią świadków, należało potraktować jako nieporozumienie sprzeczne z tymi dokumentami i z przepisami prawa pracy.

Rację miał skarżący, gdy twierdził, że wydane powodowi dokumenty stanowią dowód tego, że pracodawca złożył oświadczenie o treści w nich zawartej (art. 245 KPC), a dowód przeciwko treści takich dokumentów byłby dopuszczalny, gdyby sąd ze względu na szczególne okoliczności sprawy uznał to za konieczne (art. 247 KPC). Jednak na gruncie prawa pracy za niedopuszczalne należy uznać ustalenie, wbrew woli pracownika, innego sposobu ustania stosunku pracy aniżeli ten, który został określony w pisemnych dokumentach wydanych przez samego pracodawcę, który jednoznacznie wskazał, że do rozwiązania stosunku pracy powoda doszło w trybie art. 53 § 1 pkt 1 lit. b KP, tj. w drodze jednostronnej czynności prawnej pracodawcy z powodu upływu okresu pobierania zasiłku chorobowego, a nie w drodze porozumienia stron w trybie art. 30 § 1 pkt 1 KP, który nie został w ogóle powołany w tych do-

kumentach. Uchylenie się pracodawcy, bez zgody pracownika, od skutków prawnych czynności prawnej rozwiązującej stosunek pracy, w formie potwierdzonej w wydanych przez pracodawcę dokumentach dotyczących stosunku pracy lub zmiana treści dokumentu obejmującego taką czynność prawną byłyby możliwe wyłącznie z odwołaniem się do przepisów o wadach oświadczenia woli w ujęciu art. 82-88 KC w związku z art. 300 KP, co w rozpoznawanej sprawie nie miało miejsca.

Prawdą jest, że pozwany pracodawca mógł z upływem okresu pobierania zasiłku chorobowego legalnie rozwiązać z powodem umowę o pracę w trybie art. 53 § 1 pkt 1 KP, tyle że nie dokonał tego zgodnie z przepisami prawa pracy, o czym świadczy chociażby poinformowanie powoda o takim sposobie ustania stosunku pracy dopiero w maju 1998 r.

Warto zwrócić uwagę, że jedynie art. 36 § 6 KP uprawnia strony do ustalenia wcześniejszego terminu rozwiązania za wypowiedzeniem umowy o pracę, które co do zasady nie zmienia trybu rozwiązania umowy o pracę. Tym niemniej, na gruncie prawa pracy możliwe jest osiągnięcie w dowolnej formie zgodnego porozumienia stron w przedmiocie zmiany trybu lub terminu ustania stosunku pracy, tyle że uzgodnienia takie wymagają rzeczywistego wzajemnego porozumienia, obejmującego zgodne zamknięcie całości rokowań stron porozumienia, które nie mogło być następnie sprzeczne z jego pisemną dokumentacją sporządzoną przez jedną z umawiających się stron.

W rozpoznawanej sprawie brak było podstaw do przyjęcia, aby rokowania stron stosunku pracy w przedmiocie określenia sposobu rozwiązania stosunku pracy z dniem 4 stycznia 1998 r. w drodze porozumienia stron zostały sfinalizowane. Taki wniosek potwierdza nieosiągnięcie spodziewanych przez powoda korzyści finansowych („na kurtkę i spodnie”) i wydanie mu przez pozwanego pracodawcę dokumentów, stwierdzających w swojej jednoznacznej treści rozwiązanie umowy o pracę w drodze jednostronnej czynności prawnej pracodawcy (art. 53 § 1 pkt 1 lit. b KP), a nie w trybie porozumienia rozwiązującego stosunek pracy, o jakim stanowi art. 30 § 1 pkt 1 KP.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy wyrokował kasatoryjnie na podstawie art. 393¹³ KPC, co obliuguje Sąd drugiej instancji do zweryfikowania zasadności zgłoszonych przez powoda roszczeń związanych z uchybieniem pozwanego pracodawcy dokonania zgodnego z prawem rozwiązania stosunku pracy, czemu nie od-

powiadało już wskazanie wstecznej daty rozwiązania z powodem umowy o pracę w trybie art. 53 § 1 pkt 1 lit. b KP.

=====